

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karina Marczak SO Sławomir Krajewski (spr.) SO Tomasz Szaj
-----------------	--

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 czerwca 2014 roku w S.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G., A. D., C. I. Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu w W., Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą we W., Zakładowi Handlowo- Usługowemu (...), J. R. M. R., (...) Spółki jawnej w S., (...) Fundacji (...) w S., M. K.

o wyłączenie z egzekucji

na skutek zażalenia M. K. na postanowienie Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 19 lutego 2014 roku, sygn. akt I C 859/12

postanawia:

I. odrzucić zażalenie na pkt 1. zaskarżonego postanowienia,

II. zmienić punkt 2. zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że odrzucić zażalenie pozwanej M. K., na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie III wyroku zaocznego z dnia 25 stycznia 2013 roku, Sądu Rejonowego w Gryficach, sygn. akt I C 859/12,

III. w pozostałej części oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 19 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w Gryficach w oddalił wniosek pozwanej M. K. o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego wydanego przez Sąd Rejonowy w Gryficach z dnia 25 stycznia 2013 roku, sygn. akt I C 859/12 (1.) oraz odrzucił sprzeciw pozwanej M. K. od wyroku zaocznego wydanego przez Sąd Rejonowy w Gryficach w z dnia 25 stycznia 2013 roku, sygn. akt I C 859/12 (2.).

W uzasadnieniu wskazał, iż na rozprawie w dniu 25 stycznia 2013 roku Sąd Rejonowy w Gryficach wydał wyrok zaoczny w przedmiotowej sprawie.

W dniu 6 lutego 2013 roku (k. 164) doręczono pozwanej M. K. odpis tego wyroku, co potwierdziła własnoręcznym podpisem.

Następnie w dniu 4 marca 2013 roku ww. pozwana złożyła pismo kwestionując treść rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w wyroku.

Na zarządzenie sędziego celem sprecyzowania tegoż pisma w dniu 11 marca 2013 roku pozwana wniosła o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu, a także wniosła sprzeciw od orzeczenia w zakresie punktu III wyroku zaocznego.

W ocenie Sądu Rejonowego wnioski o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu, ten nie może zostać uwzględniony. Sąd podkreślił, iż w uzasadnieniu złożonego wniosku pozwana podała, że przekroczenie przez nią terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego było spowodowane złym stanem samopoczucia po otrzymaniu wyroku zaocznego, zgodnie z którym winna zapłacić koszty postępowania. Sąd Rejonowy podkreślił, jednakże, iż choroba strony może być uznana za okoliczność usprawiedliwiająca niezachowanie terminu tylko wówczas, gdy rzeczywiście uniemożliwia podjęcie czynności procesowych, a samo złe samopoczucie strony i odczuwane przez nią dolegliwości nie mogą być potraktowane jako przyczyna usprawiedliwiająca bezczynność strony. Przekonanie sądu o przynajmniej prawdopodobieństwie zaistnienia faktów, na które powołuje się strona domagająca się przywrócenia terminu, powinno opierać się na obiektywnych przesłankach, wynikających z przytoczonych we wniosku twierdzeń. Skoro powodem niedotrzymania terminu do złożenia sprzeciwu było złe samopoczucie pozwanej spowodowane rozstrzygnięciem należało wnioski oddalić jako bezzasadny.

Stosownie do treści art. 344 § 3 kpc sprzeciw złożony po terminie oraz sprzeciw, którego braków strona w wyznaczonym terminie nie uzupełniła, a także sprzeciw nieopłacony, sąd odrzuca na posiedzeniu niejawnym. Termin do złożenia sprzeciwu przez pozwana upłynął w dniu 20 lutego 2013 roku.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiodła pozwana M. K. i zaskarżając postanowienie w całości, wniosła o jego zmianę lub uchylenie, a w konsekwencji przywrócenie mi terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego z dnia 25 stycznia 2013 roku.

Skarżąca zarzuciła Sadowi pierwszej instancji wydanie zaskarżonego postanowienia bez wyjaśnienia okoliczności związanych z uchybieniem terminowi do wniesienia sprzeciwu, w szczególności bez przeprowadzenia rozprawy.

W uzasadnieniu wskazała, iż Sąd bez sprawdzenia tego, w jakim stopniu wskazane przez skarżącą powody uniemożliwiały podjęcie jakichkolwiek czynności w sprawie uznał je za co najwyżej uniemożliwiające działanie, ale tylko w odczuciu pozwanej. Takie wnioskowanie prowadzi do absurdu, ponieważ każdą sytuację można sprowadzić do odczucia subiektywnego, a Sąd może stwierdzić, „że to nic takiego” i uznać, że działać można było. Skarżąca podkreślała, iż Sąd pominął zbadanie czy powody, przez które uchybiła terminowi obiektywnie uniemożliwiły działanie. Dodatkowo skarżąca podkreślała, iż Sąd nie przeprowadził rozprawy, która w tych spornych okolicznościach była konieczna. Powołała się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1986 roku wydane w sprawie II Cz 87/86 (OSNC 1987/11/178).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się niedopuszczalne - co do rozstrzygnięcia w przedmiocie przywrócenia terminu, a w pozostałym zakresie - co do istoty, bezzasadne.

Odnosząc się do zażalenia pozwanej na postanowienie o oddaleniu jej wniosku o przywrócenie terminu, wskazać należy, iż okazało się ono niedopuszczalne.

Zażalenie jako zwykły środek odwoławczy przysługuje na te postanowienia Sądu pierwszej instancji, które kończą postępowanie, a nadto na postanowienia enumeratywnie wymienione w pkt 1– 12 art. 394 kpc. Poza katalogiem wymienionych w tym przepisie postanowień zaskarżalnych zażaleniem znajduje się postanowienie o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej. Postanowienie to nie ma też przymiotu postanowienia kończącego postępowanie w sprawie. Sąd Okręgowy aprobuje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone

w uchwale z dnia 31 maja 2000 roku, w sprawie III CZP 1/00, zgodnie z którą, postanowienie odrzucające wniosek o dokonanie czynności nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 394 § 1 kpc i nie podlega zaskarżeniu zażaleniem. Skoro, więc na takie postanowienie zażalenie nie przysługuje, tym samym niemożliwe jest skuteczne jego zaskarżenie.

Z tych względów, na podstawie art. 397 § 2 kpc, w zw. z art. 370 kpc i art. 373 kpc, Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie w tym zakresie, o czym orzekł w punkcie I sentencji postanowienia.

Istotnym jest, że pomimo odrzucenia zażalenia na pkt I zaskarżonego postanowienia prawidłowość rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu podlega kontroli w ramach rozpoznawania zażalenia na rozstrzygnięcie o odrzuceniu sprzeciwu pozwanej.

Przed przystąpieniem do zasadniczych rozważań w tej kwestii zważyć i podkreślić należy, że pisma pozwanej z dnia 5 marca 2013 roku i 12 marca 2013 roku, zatytułowane sprzeciw od wyroku zaocznego zakwalifikować należało, jako zażalenie pozwanej M. K., na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie III wyroku zaocznego z dnia 25 stycznia 2013 roku, Sądu Rejonowego w Gryficach, sygn. akt I C 859/12.

Pozwana zarówno poprzez określenie kwestionowanego rozstrzygnięcia w ww. wyroku zaocznym (punkt III), jak i w treści uzasadnienia, wprost wskazała, że nie kwestionuje rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu, a jedynie rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w ww. punkcie wyroku zaocznego.

W takim wypadku przysługiwało jej zażalenie, a nie sprzeciw od wyroku zaocznego. Stanowi o tym wprost art. 394 § 9 kpc, zgodnie z którym zażalenie przysługuje na postanowienie sądu pierwszej instancji, którego przedmiotem jest zwrot kosztów, określenie zasad ponoszenia przez strony kosztów procesu, wymiar opłaty, zwrot opłaty lub zaliczki, obciążenie kosztami sądowymi, jeżeli strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty sprawy.

Przypomnienia wymaga, że stosownie do art. 130 § 1 zdanie drugie kpc mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym.

Również taki środek zaskarżenia musi zostać uznany za złożony po terminie. Wedle, bowiem art. 394 § 2 kpc termin do wniesienia zażalenia jest tygodniowy i liczy się od doręczenia postanowienia, a gdy strona nie zażądała w terminie przepisanych doręczenia postanowienia zapadłego na rozprawie - od ogłoszenia postanowienia.

Niemniej brak było w okolicznościach sprawy podstaw do przywrócenia pozwanej M. K. terminu do wniesienia tego zażalenia.

Zgodnie z treścią art. 168 § 1 kpc, jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu.

Zaniechanie skarżącej w terminowym złożeniu zażalenia w niniejszej sprawie należy ocenić z uwzględnieniem wymogu, iż na stronie zobowiązanej do dokonania czynności procesowej ciąży obowiązek zachowania należytej staranności, której miernikiem jest obiektywnie oceniana staranność, jakiej można wymagać od strony właściwie dbającej o swoje interesy procesowe (tak: postanowienie SN z dnia 23 listopada 2005 r., II CZ 103/05, LEX nr 188555). Uchybienie w tym względzie, spowodowane nawet lekkim niedbalstwem, narusza obiektywny miernik staranności i stanowi podstawę do zastosowania stosownego rygору, skoro nawet lekkie niedbalstwo świadczy o zawinionym niedokonaniu czynności.

Podkreślić trzeba, że stosownie do art. 169 § 2 kpc w piśmie zawierającym wniosek o przywrócenie terminu należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek.

W tym kontekście stwierdzić należy, że prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że pozwana nie uprawdopodobniła braku winy w uchybieniu terminu do zaskarżenia wyroku zaocznego. Podstawy przywrócenia terminu nie może w żadnej mierze stanowić twierdzenie o złym samopoczuciu. Tak określona przyczyna – obiektywnie – nie może

uwalniać strony od winy w uchybieniu terminu. Skarżąca w zażaleniu wskazywała, iż sąd w sposób odpowiedni nie dowartościował jej odczuć, niemniej poza twierdzeniem pozwanej o złym samopoczuciu nie przedłożyła ona żadnego dokumentu (np. zaświadczenia od lekarza) który w sposób obiektywny mogłyby wskazać na stopień pogorszenia samopoczucia pozwanej. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przyjął, iż „złe samopoczucie” nie zwalnia strony od obowiązku prawidłowego wykonywania swoich powinności procesowych.

Za chybiony należy uznać zarzut skarżącej, że Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził rozprawy przed oddaleniem jej wniosku. Zgodnie, bowiem z treścią art. 169 § 5 kpc, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 17 grudnia 2009 roku (Dz. U. z 2010 r. Nr 7, poz. 45) zmieniającej ustawę z dnia 19 kwietnia 2010 roku – postanowienie w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu może być wydane na posiedzeniu niejawnym. Stąd aktualność utracił podgląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w powołanym przez skarżącą postanowieniu z dnia 6 sierpnia 1986 roku (II CZ 87/86).

Istotnym jest, że pozwana nie zgłosiła wniosku o przeprowadzenie jakichkolwiek dowodów, w tym ze swego przesłuchania. Stąd zbędnym było wyznaczanie rozprawy.

Reasumując oddalenie wniosku pozwanej o przywrócenie terminu było prawidłowe, z tym zastrzeżeniem, że winien być on traktowany jako wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w przedmiotowym wyroku zaocznym.

W świetle uzasadnienia wniosku bez znaczenia pozostaje okoliczność, że termin do wniesienia tego zażalenia był tygodniowy, a termin do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego dwutygodniowy.

Skoro zatem pozwana wniosła przedmiotowe zażalenie po terminie, który upłynął bezskutecznie - w dniu 13 lutego 2013 roku – to winno ono podlegać odrzuceniu, na podstawie art. 370 kpc, w zw. z art. 397 § 2 kpc.

Niniejsze zażalenie mogło zostać uznane za zasadne tylko w zakresie określenia, jaki środek zaskarżenia podlegał odrzuceniu, o czym orzeczono w punkcie II sentencji postanowienia, na podstawie art. 386 § 1 kpc, w zw. z art. 397 § 2 kpc.

W pozostałej - zasadniczej jego części, zażalenie oddalono - jako niezasadne, na zasadzie art. 385 kpc, w zw. z art. 397 § 2 kpc. Orzeczenie w tym przedmiocie znalazło się w punkcie III sentencji.